

Sygn. akt I ACa 922/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Tomasz Żelazowski
Sędziowie:	SA Danuta Jezierska (spr.) SA Dariusz Ryszał
Protokolant:	sekr.sądowy Magdalena Stachera

po rozpoznaniu w dniu 26 marca 2015 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa D. M.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 25 września 2014 r., sygn. akt I C 829/13

I. **oddala apelację,**

II. **zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Dariusz Ryszał Tomasz Żelazowski Danuta Jezierska

Sygn. akt: I ACa 922/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 września 2014 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił powództwo D. M. przeciwko (...) Sp. z o.o. w P. o zapłatę kwoty 97.755 zł oraz orzekł o kosztach procesu.

Kwoty tej powód domagał się tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z jego nieruchomości przez pozwanego za okres od 21 maja 2002 r. do 21 maja 2009 r., w związku z tym że przez działkę przebiegają dwie linie energetyczne zawieszane na słupach o podstawie 5 na 5 metrów i koronie 5,5 na 5,5 metrów.

Sąd Okręgowy ustalił, że w kwietniu 1977 r. powstał projekt wprowadzenia linii energetycznej 110 kV R. – W. do stacji 110/15 kV w M.. Zamawiającym był Zakład (...) odpowiedzialny za eksploatację, na tym terenie, sieciowych urządzeń energetycznych. Zakład (...) powstał z przekształceń przedsiębiorstw państwowych Zakładu (...) i (...). Zadaniem nowej linii miało być zasilanie ww. stacji zaprojektowanej przy ul. (...) w M.. W celu przeprowadzenia inwestycji dokonano uzgodnień zarówno z organami administracji, jak i przedsiębiorstwami, których działalność mogła mieć wpływ na projektowaną linię, ewentualnie ta projektowana linia mogła mieć wpływ na ich działalność. Uzgodnienia miały szeroki charakter, zarówno gospodarczy, prawny, jak i środowiskowo - przyrodniczy. Kolejne etapy procesu inwestycyjnego uzależnione były od zakończenia poprzednich. W tym zakresie mieściło się również dokonanie stosownych ww. uzgodnień i określenie trasy przebiegu linii energetycznej z uwzględnieniem stosunków własnościowych nieruchomości nad którymi miała się znaleźć. Linia energetyczna miała biec nad działkami należącymi do Zarządu Gospodarki Terenowej Ś. (działka nr (...)), Zarządu Dróg Lokalnych w Ś. (działka nr (...)), Zarządu Gospodarki Terenowej w Ś. (działka nr (...)), Nadleśnictwa Państwowego w M. (działka nr (...)).

Działka gruntu nr (...) położona w Ś. i M. o powierzchni 6 ha 86 arów i 5 m² na dzień 18 marca 1982 r. stanowiła własność Skarbu Państwa. Od 26 marca 1982 roku dla tej działki prowadzona była w Państwowym Biurze Notarialnym w Ś. księga wieczysta nr (...). D. M. w 1980r. wydzierżawił wskazaną działkę gruntu, a następnie w 20 października 1982r. uzyskał do niej prawo użytkowania wieczystego.

W ramach prowadzonej przez przedsiębiorstwo energetyczne inwestycji związanej z budową linii wysokiego napięcia 110 kV, w dniu 14 września 1982 r. dokonano odbioru słupa energetycznego na stanowisku 2. 17 września 1982r. odebrano kolejny słup energetyczny na stanowisku 61. Do wskazanych słupów energetycznych podwieszona została linia energetyczna 110kV relacji R. – M. i M. – Ś.. Słup numer (...) służył linii w kierunku Ś., a słup nr (...) linii R. – M.. W dniu 17 grudnia 1982r. przyjęto do eksploatacji dowiązania liniowe 110 kV ze stacji M.. Utworzone zostały również dwie linie R. – M. o długości 17 087 m i M. – Ś. o długości 12 857 m.

Oba słupy energetyczne nr 2 i nr 61 posadowione zostały na działce gruntu wydzierżawionej przez D. M.. Prace inwestycyjne i ich odbiór wraz z włączeniem nowej instalacji do systemu energetycznego finalizowane były w tym samym czasie, co zawarcie przez powoda umowy użytkowania wieczystego ww. działki gruntu, którą wcześniej dzierżawił.

Od momentu zakończenia inwestycji linia energetyczna jest cały czas czynna, z wyjątkiem okresów prac remontowo-eksploatacyjnych. Od tego też czasu stanowiska słupów energetycznych oraz przebieg samej linii nie zmieniły się.

Eksploatacja linii wysokiego napięcia przebiegającej przez nieruchomość powoda polega na wykonywaniu okresowych zabiegów eksploatacyjnych takich jak oględziny linii, aktualnie nie rzadziej niż raz do roku, a w poprzednich latach dwa razy do roku. W tym celu uprawniony pracownik właściciela linii przechodzi przez działkę, nad którą znajdują się linie energetyczne, w celu wzrokowej oceny ich stanu i stanu innych elementów konstrukcyjnych. W taki sam sposób kontrolowana jest konstrukcja wsporcza linii. Nadto, wykonywane są przeglądy linii, którym towarzyszą drobne naprawy, usuwa się narastające zarośla i dokonuje się badań sprawności urządzeń powiązanych z linią energetyczną. Poza tym w miarę potrzeby dokonywane są inne prace mające na celu utrzymanie linii w sprawności. Ostatnie prace na szerszą skalę przy przedmiotowej linii energetycznej zostały przeprowadzone w 2013r. Prace naprawcze wymagają wejścia na teren nieruchomości zajmowanej przez instalację energetyczną z ciężkim sprzętem w postaci samochodów ciężarowych lub samochodu z podnośnikiem koszowym, umożliwiającym pracę na wysokościach. Takie sytuacje mają miejsce średnio raz na 5 lat.

Linia energetyczna, znajdująca się na nieruchomości powoda, w sezonie letnim zaopatruje w energię około 100.000 osób.

Zakład (...) w S. Przedsiębiorstwo Państwowe zostało przekształcone w spółkę prawa handlowego w trybie ustawy z 5 lutego 1992r. o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw państwowych w Zakład (...) Spółkę Akcyjną. Wskazana spółką stałą się sukcesorem wszystkich praw przedsiębiorstwa państwowego. W dniu 17 grudnia

2002r. Zakład (...) S.A. przeniosła swój majątek na (...), która zmieniła nazwę na (...) S.A., a od 13 października (...) S.A. w P..

Pozwana na mocy umowy z 30 czerwca 2007 r. nabyła od (...) S.A. zorganizowaną część przedsiębiorstwa, to jest wszelkie urządzenia infrastruktury elektroenergetycznej należącej do (...) S.A.

D. M. na podstawie decyzji Kierownika Urzędu Rejonowego w Ś. z 30 czerwca 1998r. nabył własność działki nr (...) o powierzchni 6,8599 ha dla której prowadzona była księga wieczysta KW nr (...). Do nabycia własności doszło w wyniku przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności. Do chwili przekształcenia prawo własności nieruchomości służyło Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa. We wniosku z 22 kwietnia 2009r. zwrócił się do Burmistrza M. w sprawie ustalenia warunków zabudowy, przy ul. (...) w M., na części działki o numerze geodezyjnym (...) zlokalizowanej w obrębie 19 jednostki ewidencyjnej miasto M.. Inwestycja polegać miała na budowie wielofunkcyjnego ośrodka ruchu turystycznego. Powód otrzymał pozytywną decyzję dla inwestycji w postaci kompleksu wypoczynkowego o powierzchni zabudowy 1500 m².

Teren na którym zaplanowano inwestycję położony jest w obszarze Natura 2000.

Sąd Okręgowy mając na uwadze takie ustalenia uznał roszczenie powoda za niezasadne.

Sąd wskazał, że powód dochodzi zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwaną (...) sp. z o.o. w P. z jego nieruchomości w okresie od 21 maja 2002 r. do 21 maja 2009 r. Zatem zgodnie z art. 225 k.c. i art. 224 k.c. do zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości obowiązany jest samoistny posiadacz w złej wierze oraz samoistny posiadacz w dobrej wierze od chwili, w której dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy. Z art. 7 k.c. wynika nadto, że jeżeli ustawa uzależnia skutki prawne od dobrej lub złej wiary, domniemywa się istnienie dobrej wiary. Sąd podkreślił, że powyższe domniemanie jest wiążące dla sądu orzekającego (art. 234 k.p.c.) aż do czasu, gdy strona związana ciężarem dowodu (art. 6 k.c.) udowodni złą wiarę. W ocenie Sądu powód, na którym powyższy ciężar dowodu spoczywał, nie wykazał, że pozwana była w złej wierze. Zasadniczym podnoszonym przez powoda argumentem mającym świadczyć o złej wierze pozwanej ma być fakt, że 20 października 1983 r. stał się użytkownikiem wieczystym nieruchomości. Tymczasem pozwana w pismach z 26 września 2013 r. i 11 grudnia 2013 r. wskazała, że urządzenia zostały posadowione przez jej poprzednika prawnego zgodnie z obowiązującym prawem administracyjnym, na dowód czego dołączyła decyzję o zatwierdzeniu planu realizacyjnego zagospodarowania terenu i inne dokumenty administracyjne. Zdaniem Sądu wskazana przez pozwaną dokumentacja w połączeniu z niebudzącymi wątpliwości zeznaniami świadka A. Ł. potwierdzają, że budując i utrzymując obie linie wysokiego napięcia poprzednicy prawni pozwanej, a następnie sama pozwana byli w dobrej wierze, niezależnie od tego, że za dobrą wiarą przemawia także domniemanie z art. 7 k.c. Za dobrą wiarą po stronie pozwanej przemawia również fakt, że eksploatacja linii energetycznych wymaga stałych zabiegów konserwacyjnych i naprawczych, które faktycznie były prowadzone, na co wskazują w szczególności zeznania świadka A. Ł..

Sąd wskazał, że dał wiarę zeznaniom powoda tylko w takim zakresie w jakim nie były one sprzeczne z ustalonym stanem faktycznym, nie znajdując podstaw do uznania, że jego zeznania pozwalają na obalenie domniemania dobrej wiary po stronie pozwanej.

W związku z powyższym, Sąd uznał że powód nie zdołał udowodnić, iż pozwana była w szczególności w okresie od 21 maja 2002 r. do 21 maja 2009 r. posiadaczem nieruchomości w złej wierze w rozumieniu art. 225 w zw. z art. 224 k.c. W rezultacie należało uznać, że żądanie zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie podlega oddaleniu, a badanie pozostałych zarzutów podnoszonych przez pozwaną uznał za zbędne, w tym przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność oddziaływania linii energetycznej i wysokości odszkodowania.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 6 ust. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów

pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. nr 163, poz. 1349 z 2002 r. ze zmianami).

Z takim rozstrzygnięciem nie zgodził się powód.

Zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w całości zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów poprzez uznanie, że brak jest dowodów do obalenia domniemania dobrej wiary po stronie pozwanej oraz uznaniu, że zeznania powoda służyć za taki dowód nie mogą jedynie z uwagi na fakt, że jest on strona zainteresowaną zakończeniem sporu sądowego na swoją korzyść;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 2 ustawy o księgach wieczystych i hipotece w zw. z art. 7 k.c. i art. 225 k.c. poprzez ich niezastosowanie (art. 2 ukwih), błędną wykładnię (art. 7 k.c. i art. 225 k.c.) polegającą na niewłaściwym rozkładzie ciężaru dowodu i przyjęciu, iż w przedmiotowej sprawie obowiązuje domniemanie dobrej wiary pozwanego, a w konsekwencji uznanie pozwanej za posiadacza w dobrej wierze mimo przysługującego stronie pozwanej przymiotu podmiotu profesjonalnego i ogólnodostępnej treści księgi wieczystej nieruchomości.

Z tych względów powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 97.755 zł tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości za okres od 21 maja 2002 r. do 21 maja 2009 r. wraz z odsetkami od 4 września 2012 r. oraz zasądzenie kosztów procesu za I instancję i kosztów postępowania odwoławczego.

Powód wniósł nadto o rozpoznanie, na podstawie art. 380 k.p.c., przez sąd drugiej instancji postanowienia Sądu Okręgowego oddalającego wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji powoda.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda okazała się bezzasadna i należało ją oddalić.

Sąd Apelacyjny w całości podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji jak i jego prawne wywody i przyjmuje je jako własne.

Wskazać należy, że powód w swojej apelacji co do naruszenia przepisów postępowania zarzucił jedynie naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., a więc błędną ocenę zgromadzonych przez ten Sąd dowodów i to tylko w takim zakresie, w jakim Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom powoda, w zakresie obalenia domniemania dobrej wiary po stronie pozwanej. Zdaniem skarżącego, „bierne zachowanie właściciela nieruchomości, na której posadowiono urządzenia przesyłowe, nie musi ujawniać woli znoszenia działalności przesyłowego na jego gruncie, a tym bardziej nie musi oznaczać, że brak sprzeciwu jest tożsamy ze zgodą na takie korzystanie lub zawarciem stosownej umowy.” Na poparcie tej tezy przytoczył wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 24 kwietnia 2013 r. w sprawie I ACa 61/13. Umknęło jednak uwadze skarżącego, że Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie w żadnym zakresie nie jest związany poglądem wyrażonym przez Sąd Apelacyjny w innej sprawie. Umknęło też uwadze skarżącego, że rozpatrując konkretną sprawę, sąd jest zobowiązany dokonać subsumpcji przepisów prawa do ustalonego w tej sprawie stanu faktycznego, a zgodnie z art. 366 k.p.c. wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami.

W kontekście zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przypomnieć należy, że ocena i wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części dotyczącej ustalenia faktów, tj. rozstrzygnięcia spornych kwestii na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku zetknięcia się z dowodami. Dla skuteczności naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest

wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie, a tym samym wykazanie, że doszło do uchybienia regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów. Jeżeli w danym wypadku sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena taka nie narusza reguł art. 233 § 1 k.p.c. i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odmienne.

W przypadku apelacji powoda twierdzenia, że ocena Sądu Okręgowego ma charakter dowolny, nie zostało poparte żadnymi argumentami natury jurydycznej. W apelacji, poza ogólnikowymi stwierdzeniami, że „powód w trakcie przesłuchania nie podnosił twierdzeń nielogicznych czy nieprawdopodobnych” oraz, że „zeznań nie cechuje w żadnej mierze wewnętrzna sprzeczność, a całościowo są spójne i w rzetelny sposób opisują relacje między powodem a pozwaną”, skarżący w żaden sposób naruszenia normy art. 233 § 1 k.p.c. nie wykazał. Wbrew zarzutom apelującego, Sąd I instancji w sposób bardzo wyraźny wskazał dlaczego i w jakim zakresie odmówił wiarygodności zeznaniom powoda. Powód niewątpliwie jest osobą zainteresowana wynikiem sporu, zatem słusznie Sąd przyjął, że do jego zeznań należy podchodzić z dużą dozą ostrożności i zasługują na wiarę tylko w takim zakresie, w jakim nie są sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym.

W niniejszej sprawie, na poparcie twierdzenia, że pozwanemu należy odmówić przymiotu dobrej wiary w rozumieniu art. 224 k.c. w zw. z art. 7 k.c., poza własnymi twierdzeniami, powód żadnych innych dowodów nie przedstawił i to w sytuacji, gdy wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości domaga się za okres od 21 maja 2002 r. do 21 maja 2009 r., a z art. 7 k.c. w sposób jednoznaczny wynika, że jeżeli ustawa uzależnia skutki prawne od dobrej lub złej wiary (co czynią przepisy art. 224 i 225 k.c.), domniemywa się istnienie dobrej wiary. Zaznaczyć nadto należy, że samo twierdzenie strony nie jest dowodem, lecz musi zostać udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą. Nie wymagają dowodu jedynie fakty notoryjne (art. 228 k.p.c.), przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną (art. 229 k.p.c.), objęte domniemaniami, które nie mogą być obalone. Sąd może ponadto uznać za przyznane fakty, jeżeli strona nie wypowie się co do twierdzeń drugiej strony o tych faktach (art. 230 k.p.c.), może też uznać za ustalone fakty, jeżeli wniosek taki można wyprowadzić z innych ustalonych faktów (domniemanie faktyczne – art. 231 k.p.c.). Z żadną z powyższych sytuacji w niniejszej sprawie nie mamy do czynienia. Przypomnieć też należy skarżącemu, że obowiązek naprowadzenia dowodów nakłada na stronę, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, obowiązek podjęcia niezbędnej inicjatywy dowodowej (art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.), nie może przy tym budzić wątpliwości, że wobec brzmienia art. 7 k.c., to powoda obciążał obowiązek obalenia domniemania wynikającego ze wskazanego wyżej przepisu.

Mając na uwadze powyższe i wbrew zarzutom skarżącego, sam fakt, iż jest on ujawniony w księdze wieczystej jako właściciel, wcale nie obala domniemania z punktu widzenia przepisu chroniącego dobrą wiarę. Powód nie zgłosił bowiem żadnych dowodów, że przed wytoczeniem powództwa w jakikolwiek sposób sygnalizował, że nie godzi się na korzystanie ze swojej nieruchomości przez pozwanego (i jego poprzedników prawnych) w zakresie dotychczas wykonywanym (w sposób niezakłócony i nieodpłatnie). Nie zakwestionował też skutecznie, z przyczyn wskazanych powyżej, ustaleń poczynionych na te okoliczności przez Sąd I instancji, które Sąd ten poczynił zarówno w oparciu o przedłożone przez stronę pozwaną dokumenty, jak i zeznania świadka A. Ł.. Z ustaleń tych wynika zaś, że budowa linii energetycznej i posadowienie dwóch słupów na gruncie, którego później własność nabył powód, odbyło się zgodnie z obowiązującymi w tamtym czasie przepisami prawa, tj. w oparciu o ustawę z dnia 28 czerwca 1950 r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli oraz w oparciu o niezbędne zezwolenia i uzgodnienia. Nie zachodziła też potrzeba wydania decyzji o wywłaszczeniu i ograniczeniu praw właściciela, skoro właścicielem gruntu był Skarb Państwa. Powód w tamtym czasie, co również nie może budzić żadnych wątpliwości w świetle przedłożonych dokumentów, właścicielem gruntu, na którym posadowiono dwa sporne słupy, przecież nie był. Właścicielem gruntu był Skarb Państwa, a powód grunt ten jedynie dzierżawił. Dopiero w październiku 1982 r. uzyskał prawo do użytkowania wieczystego, a do nabycia przez powoda prawa własności doszło 30 czerwca 1998 r. Tymczasem do odbioru słupów, które obecnie znajdują się na działce będącej własnością powoda, doszło już 14 i 17 września 1982 r. Zatem zarówno w momencie, gdy powód stał się użytkownikiem wieczystym, jak i w momencie nabycia prawa własności, słupy te były już na tym gruncie posadowione

i powód wiedział w jakim stanie grunt nabywa (ze słupami). Pozwana zorganizowaną część przedsiębiorstwa, w tym urządzenia struktury elektroenergetycznej nabyła zaś dopiero umową z 30 czerwca 2007 r.

W tych okolicznościach, zdaniem Sądu Apelacyjnego, pozwanej nie można przypisać przymiotu złej wiary, jak zarzuca powód, tylko na tej podstawie, że powód jest ujawniony w księdze wieczystej jako właściciel. Ustalenie złej wiary wymaga bowiem indywidualnego wykazania każdego przypadku (art. 234 k.p.c.), do tego czasu uprawniony korzysta zaś w pełni z domniemania prawnego według art. 7 k.c. (por. np. post. SN z 24.03.1999, I CKN 1081/97, czy wyrok SN z 29.04.2009, II CSK 560/08). W niniejszej sprawie, jak słusznie zwrócił uwagę Sąd I instancji, powód nie domaga się zapłaty za obecne korzystanie przez pozwanego z jego nieruchomości w zakresie posadowienia dwóch słupów, lecz za lata 2002 – 2009. Powinien więc obalić w stosunku do pozwanego domniemanie wynikające z art. 7 k.c. w zw. z art. 224 i 225 k.c. za ten okres. Tymczasem przedłożone przez pozwaną dokumenty dotyczące budowy linii energetycznej, w ramach której na gruncie którego obecnie właścicielem jest powód posadowiono dwa słupy, pozwalają na przyjęcie, że inwestycja ta prowadzona była legalnie, a zatem pozwany, jako następca prawny przedsiębiorstwa wznoszącego słupy (co w sprawie nie było kwestionowane) korzystał w pełni z domniemania z art. 7 k.c. Powód nie kwestionował przecież, również w apelacji, że sporne urządzenia energetyczne wzniesione zostały zgodnie z ówczesnie obowiązującymi przepisami prawa. Nie może zaś budzić żadnej wątpliwości, że do wynagrodzenia za korzystanie z cudzej rzeczy bez podstawy prawnej obowiązany jest jedynie posiadacz w złej wierze. Na posiadaczu w dobrej wierze taki obowiązek ciąży dopiero od chwili, w której dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa. Dlatego też w okolicznościach niniejszej sprawy, zdaniem Sądu Apelacyjnego, dopiero od chwili dowiedzenia się o wytoczeniu powództwa pozwany - jako następca prawny, którego poprzednik dokonał instalacji urządzeń energetycznych zgodnie z przepisami prawa (a więc nie działał bezprawnie) - jest zobowiązany do zapłaty wynagrodzenia za korzystanie z gruntu powoda (w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu – por. np. wyrok SN z 20.09.2009 r., II CSK 137/09, czy wyrok SN z 29.04.2009, II CSK 560/08).

Tym samym za niezasadny, Sąd Apelacyjny uznał również zarzut naruszenia art. 2 ustawy o księgach wieczystych i hipotece w zw. z art. 7 k.c. i art. 225 k.c., to bowiem powoda obciążał dowód obalenia domniemania z art. 224 i 225 k.c. w zw. z art. 7 k.c. i wynika to wprost ze wskazanych wyżej przepisów. Dobra wiara oznacza bowiem stan psychiczny osoby (określonego podmiotu prawnego) wyrażający się w błędnym, ale usprawiedliwionym jej przekonaniu o istnieniu jakiegoś prawa lub stosunku prawnego lub też sytuacji istotnej z punktu widzenia prawa, mimo że rzeczywisty stan prawny obiektywnie oceniany jest odmienny. Skoro zaś pozwana (jej poprzednik prawny) objęła w dobrej wierze posiadanie służebności, jako korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści tej służebności, z przyczyn na które wskazano powyżej, to zarzut naruszenia art. 2 u.k.w.h. nie może, się ostać.

Z tych wszystkich przyczyn, zgodnie z art. 385 k.p.c., apelację powoda jako bezzasadną, należało oddalić.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 i 99 k.p.c. i § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. 6 ust. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 201`3 r. poz. 490).

Danuta Jezierska Tomasz Żelazowski Dariusz Rystał